

Marek Gaska

Grabowiec, 11.04.2022 r.

Tel. 730 774 572

marek_gaska@poczta.onet.pl



**Szanowny Pan
Bartosz Popek
Wójt Gminy Grabowiec**

**Szanowna
Rada Gminy Grabowiec**

Petycja

w sprawie odnowienia cmentarzy żydowskich na terenie m. Grabowiec Góra oraz upamiętnienia Żydów grabowieckich poprzez działania wymienione w treści petycji.

Petycja

Dotyczy:

- ✓ rewitalizacji cmentarzy żydowskich na terenie m. Grabowiec Góra,
- ✓ przywrócenia macew na cmentarze, z których pochodzą i zainstalowania tablic informacyjnych na cmentarzach,
- ✓ zainstalowania tablicy informacyjnej w miejscu funkcjonowania getta na terenie „Wspólnoty Wsi Grabowiec Góra”, z którego wywieziono Żydów do obozu zagłady w Sobiborze,
- ✓ nazwania placu targowego w Grabowcu im. Żydów grabowieckich,
- ✓ włączenia Gminy Grabowiec do Szlaku Chasydzkiego,
- ✓ włączenia Gminy Grabowiec do atrakcji turystycznych Zamojszczyzny.

Petycja podnoszona jest:

- ✓ w celu upamiętnienia Żydów grabowieckich wywiezionych 80.lat temu do obozu masowej zagłady w Sobiborze,
- ✓ w celu praktycznej realizacji Strategii Rozwoju Gminy Grabowiec na lata 2015-2025, przyjętej Uchwałą Rady Gminy nr XII/60/2016 z dnia 29 lutego 2016 r.,
- ✓ w celu pokazania tradycji i kultury Żydów oraz ich roli w historii rozwoju Grabowca,
- ✓ w celu wzmocnienia ochrony dziedzictwa kulturowego społeczności żydowskiej,
- ✓ w trosce o dziedzictwo lokalne, rozwój turystyki, pokazanie wielokulturowości i wielowyznaniowości gminy Grabowiec,
- ✓ w celu zwrócenia uwagi na gminę Grabowiec, jako lokalną atrakcję turystyczną rekreacyjną, historyczną i edukacyjną w województwie lubelskim,
- ✓ w celu stymulacji lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego poprzez pobudzanie rozwoju turystyki profilowanej wykorzystującej dziedzictwo wielokulturowe.

Przedmiot petycji

Mając na uwadze troskę o dziedzictwo lokalne, jako obywatel wspólnoty gminy Grabowiec, którego prawa podstawowe, jak mówi preambuła do Konstytucji RP winny być oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot, zwracam się do władzy samorządowej Gminy Grabowiec z *petycją w sprawie odnowienia cmentarzy żydowskich na terenie m. Grabowiec Góra oraz upamiętnienia Żydów grabowieckich poprzez działania wymienione w treści petycji, tj. przywrócenia macew na cmentarze, z których pochodzą i zainstalowania tablic informacyjnych na cmentarzach, zainstalowania tablicy informacyjnej w miejscu funkcjonowania getta na terenie „Wsi Grabowiec Góra”, z którego wywieziono Żydów do obozu zagłady w Sobiborze, nazwanie placu targowego w Grabowcu im. Żydów grabowieckich oraz włączenia Gminy Grabowiec do Szlaku Chasydzkiego i atrakcji turystycznych Zamojszczyzny.*

Celem petycji jest przede wszystkim upamiętnienie Żydów grabowieckich wywiezionych 80.lat temu do obozu zagłady w Sobiborze. Realizacja tego przedsięwzięcia przyczyni się także do stymulacji lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego, poprzez pobudzanie rozwoju turystyki profilowanej wykorzystującej dziedzictwo wielokulturowe.

I. Jedną z pierwszych czynności w realizacji postulatów petycji powinno być **odtworzenie geodezyjne w terenie cmentarzy żydowskich na terenie m. Grabowiec Góra. W miejscowości tej znajdują się dwa nieczynne cmentarze wyznania mojżeszowego.**

Cmentarz żydowski, tzw. kirkut „stary” na terenie m. Grabowiec Góra został założony w 1720 r. w wyniku porozumienia między gminą żydowską a obywatelami tej miejscowości. Powiększony został w 1772 r. i był czynny do końca XIX w. W 1900 r. został zamknięty z powodu zapełnienia pochówkami. Jest on położony na północnym skłonie góry tworzącej tzw. Działy Grabowieckie, ok. 200 m na południe od rzeki Wolicy (Kalinówki) na przedłużeniu ulicy, obecnie Wspólnej. Przy ulicy Wspólnej stała też synagoga, która wraz z innymi obiektami żydowskimi w 1942 r. została zniszczona przez Niemców.

Obecnie jest to teren należący do wsi Grabowiec Góra. Cmentarz ogrodzony był wałem tzw. okopisko, a przed II wojną światową wykonano płot drewniany. Obecnie teren nieogrodzony. Nagrobki (macewy) nie występują. Macewy zostały wykorzystane przez Niemców w czasie II wojny do budowy chodnika i schodów przy siedzibie Gestapo (wedle innych autorów przy siedzibie policji kryminalnej Kripo) na ulicy Poprzecznej, (obecnie 700-lecia Grabowca).

Nie są znane dokładne pierwotne granice cmentarza oraz charakter rozplanowania kwater. Wedle dokumentacji, tj. Karty Cmentarza [nr 2660, (nr nowy 69) Wojewódzki Oddział Służby Ochrony Zabytków w Lublinie Oddział w Zamościu, 1990 r.] i literatury przedmiotu teren uznawany za cmentarz ma kształt wycinka koła o powierzchni 1 ha.

Cmentarz żydowski, tzw. kirkut „nowy” został otwarty w 1891 r. po tym jak Żydzi nie uzyskali zgody na powiększenie starego cmentarza ze względów sanitarnych. Cmentarz położony jest na wschodnim krańcu m. Grabowiec Góra, w wąwozie, ok. 50 m na północ od drogi z Grabowca do Hrubieszowa. W 1942 r. Niemcy rozstrzelali na cmentarzu 30 ostatnich Żydów z Grabowca, których pochowano w miejscu egzekucji. Cmentarz funkcjonował do jesieni 1942 r. Teren cmentarza nieogrodzony, porastają go samosiewy drzewa i krzewy,

tworząc trudne do przebycia zarośla. Nagrobki (macewy) nie występują. Macewy zostały zniszczone przez Niemców w czasie II wojny i wykorzystane do budowy chodników w Grabowcu, m.in. na ulicy Poprzecznej. Po wojnie nagrobki były niszczone także przez okolicznych mieszkańców. Wykorzystywano je do budowy wolnostojących piwnic, tzw. lochów na ziemniaki, m.in. w m. Bronisławka.

Wedle dokumentacji, tj. Karty Cmentarza [nr 2661, (nr nowy 70) WOSOZ w Lublinie Oddział w Zamościu, 1990 r.] i literatury przedmiotu teren uznawany za cmentarz ma kształt wydłużonego czworoboku o powierzchni 1, 3 ha. w tym około 0.4 ha wolne od pochówków.

Karty Cmentarzy (przedstawiam w załączeniu) opierają się na publikacji I. Sygowskiej, *Studium Historyczno-urbanistyczne d. miasta Grabowca*, Lublin 1989 r., s. 64-65, 74, 83 i wywiadzie Fr. Bekiera, ur. 1917 r., zam. Góra Grabowiec, 126 -wywiad). Źródłem informacji o cmentarzach żydowskich są także publikacje Danuty Kawałko, *Cmentarze województwa zamojskiego*, Państwowa Służba Ochrony Zabytków, Zamość 1994, s. 56-57 oraz *podręcznik Cmentarze żydowskie. Podręcznik dobrych praktyk w ochronie dziedzictwa lokalnego*, Teresy Klimowicz, Pawła Sygowskiego, Moniki Tarajko, Andrzeja Trzcińskiego, Stowarzyszenie „Studnia Pamięci”, Lublin 2018, s.198.

Zalecenia i wnioski WOSOZ w Lublinie Oddział w Zamościu zawarte w „Kartach Cmentarzy” w zakresie prac porządkowych wskazują na potrzebę wykonania ogrodzenia. Drugim koniecznym elementem jest postawienie tablic informacyjnych cmentarzy.

II. Należy przywrócić macewy na cmentarze, z których pochodzą. Jak wcześniej wspomniano macewy ze „starego” i „nowego” cmentarza zostały wykorzystane przez Niemców w czasie II wojny światowej do budowy chodników i piwnic w Grabowcu i Bronisławce oraz schodów do posesji na ulicy Poprzecznej, gdzie mieściła się siedziba niemieckiej policji.

W latach sześćdziesiątych XX w. ulica Poprzeczna została odnowiona, usunięto macewy i położono kostkę klinkierową. W 1968 r. z okazji okrągłej rocznicy istnienia Grabowca nazwano ją ulicą 700-lecia. Natomiast schody z macew pozostały, ponieważ prowadziły do prywatnej posesji. W 2012 r. w wyniku moich działań schody rozebrano i macewy złożono za Izbą Pamięci. W 2020 r. wyremontowano budynek Izby Pamięci i macewy zostały złożone w magazynach gospodarczych referatu gospodarczego Urzędu Gminy Grabowiec. Wedle wcześniejszych obietnic składanych przez Wójta Gminy, Pana Bartosza Popka, macewy miały zostać wykorzystane przy rewitalizacji cmentarzy żydowskich.

Obecnie w Grabowcu pojedyncze macewy można odnaleźć także w innych miejscach, zazwyczaj są to obiekty prywatne. Ludzie ci chętnie pozbyliby się macew, ale nie wiadomo gdzie i komu je przekazać. Władze gminy nie wykazują zbytniego zainteresowania tym problemem. W 2018 r. wyciągałem osobiście macewy z tzw. lochu na Bronisławce i wspólnie z OSP w Grabowcu zwoziłem je na teren przy Izbie Pamięci.

W gminie Grabowiec istniała społeczność żydowska w liczbie około 1300-1800 osób. Osoby te były obywatelami państwa polskiego. Państwa, które szczyciło się wielowiekową tradycją tolerancji religijnej i światopoglądowej. Jesteśmy zatem winni, każdemu obywatelowi II Rzeczypospolitej oddać należyty szacunek również po śmierci. Nie wolno więc niszczyć cmentarzy, nie wolno bezcześcić miejsc wiecznego spoczynku zmarłych bez względu na przynależność narodową, etniczną i religijną. Cmentarz dla religijnych Żydów jest miejscem

wyjątkowym, porównywalnym tylko ze świętością świątyni. W tradycji żydowskiej cmentarz jest *domem zmarłych* na wieczny czas¹.

Historia cmentarzy żydowskich w Grabowcu i ich brutalne zniszczenie przez Niemców oraz historia pojedynczych macew traktowanych, niestety, w okresie wojny i w okresie powojennym, jako materiał budowlany skłaniają aby zająć się tym problemem i złożyć petycję w przedmiotowej sprawie. Nie ukrywam, że po części wynika to z moich zainteresowań naukowych i wykonywanego zawodu, jak również z życiorysu mojego i mojej rodziny.

Po pierwsze, jako kilkuletni chłopiec, mieszkaniec Grabowca, bawiłem się przy schodach na ulicy 700-lecia, chodziłem po nich, zjeżdżałem na sankach wzdłuż ulicy 700-lecia Grabowca i nie miałem świadomości, że są to schody wykonane z macew zabranych z cmentarzy żydowskich. Wydaję się, że najwyższy czas poznać miejscową historię bez upiększeń, przemilczanych faktów i białych plam. Uważam, że jest to powinność moralna i chrześcijańska każdego świadomego mieszkańca Gminy.

Po drugie, moja matka Franciszka Gaska z d. Sawiniec ur. w 1933 r. – miała status „Dziecka Zamojszczyzny”². Gdy miała 9 lat została potraktowana przez policjanta „granatowego” o nazwisku Kowalski, jako Żydówka, który groził jej pistoletem i prowadził do miejscowego więzienia. Getto było w trakcie likwidacji. Życie uratowali jej goście z miejscowej restauracji wraz z jej ojcem Bazylim Sawińcem, którzy odwrócili uwagę policjanta a moja matka uciekła i schroniła się w rodzinnym domu³.

Po trzecie, jako oficer rezerwy mam obowiązek wobec kaprała Wojska Polskiego, żydowskiego pochodzenia, który we wrześniu 1939 r. broniąc mojej rodzinnej miejscowości oddał życie i został pochowany na miejscowym cmentarzu żydowskim⁴.

Po czwarte, zainspirował mnie też śp. prof. Władysław Bartoszewski swoją wypowiedzią, o polskim antysemityzmie, *gdzieś tam na dalekiej wsi*. Chciałbym się nie zgodzić z prof. Wł. Bartoszewskim i wykazać, że praktycznie nie ma antysemityzmu na *polskiej wsi*. Dlatego tak ważna jest realizacja powyższego przedsięwzięcia, aby wykazać polską tolerancję, wrażliwość i wpisana w naszą tradycję wielokulturowości.

Z tych powodów, o których wspominałem zwracałem się od początku lat 90. XX w. do kolejnych wójtów Gminy Grabowiec, aby zajęli się tym problemem. Niestety kolejni wójtowie Grabowca, poza ustnymi deklaracjami, nic nie uczynili w sprawie rewitalizacji cmentarzy żydowskich, jedynie Pan mgr inż. Tadeusz Goździewicz na mój wniosek, dokonał demontażu schodów wykonanych z macew. Zanim do tego doszło historia ta miała swoją burzliwą i medialną otoczkę.

¹ Wedle oceny Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce jest rozpoznane obecnie 1020 cmentarzy żydowskich, z czego 350 pustych, tj. bez kamieni nagrobnych, 260 przeznaczone zostało na inne cele, na 410 cmentarzach pozostały macewy. Dziś używanych jest nadal 15 cmentarzy, [w:] T. Gardocka, *Cmentarze jako dobra kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. naukowa T. Gardocka J. Sobczak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 144. Prawne podstawy dotyczące cmentarzy żydowskich w okresie międzywojennym były regulowane *Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 października 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego* (Dz. U. z 1928 r., nr 52, poz. 500). Na podstawie art. 36 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzenie straciło moc 10 maja 1997 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1798).

² Relacja pisemna Franciszki Gaska z d. Sawiniec w posiadaniu autora.

³ Relacja pisemna Franciszki Gaska...

⁴ Zob. W. Zin, *Mały Katyń*, [w:] *Półgłosem i ciszą*, PIW, Warszawa 1998, s. 95-112.

W listopadzie 2008 r. w „Tygodniku Zamojskim”, ukazał się artykuł, w którym przedstawiono historię grabowieckich macew. W czerwcu 2009 r. dziennikarz zamojskiej rozgłośni radiowej, pochodzący z Grabowca, Damian Samulak zrealizował audycję radiową na temat cmentarzy żydowskich i „miejscowych macew” oraz schodów znajdujących się przy ulicy 700-lecia⁵. Audycja wywołała kilkudniową dyskusję w Grabowcu i powiecie zamojskim. Niestety, jak zwykle poza słownymi deklaracjami, władze gminy nie przystąpiły do działań praktycznych, aby te schody po prostu rozebrać, a macewy złożyć w Izbie Pamięci. Moje działania w tej sprawie popierał ks. dziekan Stanisław Budzyński z Grabowca, który w swojej szczerości i dobroci pragnął nie tylko zdemontować macewy ale i umieścić je na cmentarzu żydowskim na terenie m. Grabowiec Góra”, tworząc z nich coś w rodzaju parkanu wokół cmentarza. Było to zgodne z religią mojżeszową. Nadmieniam, że punktem odniesienia dla władz gminy Grabowiec miał być odnawiany cmentarz żydowski w Wojsławicach.

Niestety pod koniec czerwca 2010 r. ks. Stanisław Budzyński został przeniesiony do innej parafii. Należy dodać, że wypowiadający się przed mikrofonem zamojskiego radia mieszkańcy Grabowca (pani Teresa Boczkowska, była sołtyska, śp. Henryk Boczkowski, jeden z najstarszych mieszkańców Grabowca, który był świadkiem budowy tych schodów przez władze niemieckie, pani mgr Celina Kołtun, była nauczycielka historii w LO w Grabowcu, ks. S. Budzyński a także właścicielka posesji) jednogłośnie stwierdzili, że „konstrukcję” trzeba zdemontować. Niestety ówczesny wójt Gminy Grabowiec, po wstępnych projektach, które uzgadniał z ks. S. Budzyńskim wycofał się z pomysłu ustawienia macew wokół byłego cmentarza żydowskiego. W kwietniu 2010 r. na antenie Programu I Polskiego Radia potwierdził, że „konstrukcji” nie będzie demontował i rekonstruował cmentarza żydowskiego.

W dniu 4 września 2010 r. powiadomiłem pisemnie Delegaturę WUOZ w Zamościu o „konstrukcji” wykonanej z macew⁶. W wymienionym piśmie prosiłem także o podjęcie ewentualnych działań, aby taka „konstrukcja” zniknęła z posesji przy ul. 700-lecia. Wskazałem na możliwość rozwiązania tego problemu przez zdemontowanie schodów i umieszczenie macew w Izbie Pamięci.⁷ W odpowiedzi na moje pismo Kierownik Delegatury w Zamościu stwierdził, że *załatwienie opisanej przez Pana sprawy nie należy do kompetencji naszego Urzędu*. Ponadto Delegatura poinformowała mnie, że *w Grabowcu znajdują się 2 cmentarze żydowskie objęte ochroną pośrednią w zapisach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Grabowiec*. Dlatego WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu wskazując na istnienie miejscowych cmentarzy żydowskich w planach zagospodarowania przestrzennego, proponuje macewy zdemontować i przenieść na teren któregoś z nich⁸. Pismo w tej sprawie skierowano również do wójta Gminy Grabowiec.

Zwróciłem się także do starosty zamojskiego o zajęcia stanowiska w sprawie schodów wykonanych⁹ z macew posiłkując się, jako załącznikiem, treścią opinii wydanej przez

⁵ Zob. audycja na stronie internetowej www.marek-gaska.org.

⁶ W czerwcu 2009 r. informowałem ustnie. Reakcji nie było. Również nie było reakcji na prośbę ks. S. Budzyńskiego. Stwierdzono, że jest to wyłącznie problem władz samorządowych gminy.

⁷ Pismo z dnia 4 września 2010 r. do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Oddział w Lublinie Delegatura w Zamościu. Pismo w archiwum autora.

⁸ Pismo WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu z dnia 07.09. 2010 r. nr IN. III. 41/261/1160/10 podpisał Kierownik Delegatury w Zamościu z upoważnienia Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

⁹ Pismo z dnia 14 października 2010 r. do Starosty Powiatu Zamość. Dotyczy schodów wykonanych z macew przy ul. 700-lecia w m. Grabowiec.

Delegaturę WUOZ w Zamościu, którą już cytowałem¹⁰ Konsekwencją mojego kolejnego wystąpienia była odpowiedź Kierownika Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zamościu, który w piśmie z dnia 20.10. 2010 r. stwierdza : (...) *Schody po ich demontażu podległyby przeniesieniu w uporządkowanej formie na miejscowy cmentarz żydowski. Powyższe działanie realizowane byłoby w ramach zadań gminy w dziedzinie ochrony dóbr kultury i opieki nad zabytkami w trybie przepisów szczególnych w tym zakresie. Ponieważ załatwienie tej sprawy nie należy do kompetencji Starosty, kopię tego pisma kieruję się do Wójta Gminy Grabowiec celem rozważenia podjęcia stosownych działań*¹¹.

Opinię delegatury zamojskiej WUOZ i Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w sprawie schodów przy ul. 700-lecia przedstawiłem w piśmie z dnia 9 października 2010 r. Pani Jadwidze Pijajko, przewodniczącej Rady Gminy¹². Niestety odpowiedzi merytorycznej nie otrzymałem, poza stwierdzeniem, że wskazane przeze mnie problemy należy przedstawić nowo powołanej Radzie Gminy Grabowiec¹³. Z akcją informacyjną dotarłem także do Dyrekcji i Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół im. H. Sienkiewicza w Grabowcu. Swoje stanowisko przedstawiłem 1 września 2010 r. w czasie uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego. Następnie 13 października 2010 r. wystosowałem pismo do Pani Dyrektor Zespołu Szkół, gdzie stwierdziłem: (...) *Proszę Panią Dyrektor o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie i poparcie inicjatywy społecznej, której celem jest demontaż tej budowli i umieszczenie płyt w Izbie Pamięci lub wskazanie innego rozwiązania. Dziwi mnie, że szkoła która oficjalnie na lekcjach: historii, geografii, wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego opowiada się za poszanowaniem wielokulturowości religijnej i etnicznej, krzewi wartości humanistyczne, opowiada się za tolerancją religijną, jednak przechodzi obojętnie obok tak etycznie wątpliwej „konstrukcji”*.

Uważałem i uważam, że szkoła ma tutaj szczególnie ważne zadanie edukacyjne i oświatowo-wychowawcze. Zwłaszcza szkoła, która w codziennej działalności dydaktycznej, a także na lekcjach religii powołuje się na nauczanie św. Jana Pawła II. Dlatego w dalszej części pisma pozwoliłem sobie na konkretne uwagi i stwierdziłem: *Uważam, że należy wypowiedzieć się oficjalnie w tej sprawie, nie chować głowy za biurkiem nauczycielskim (...) Życie publiczne wymaga odwagi, jasnych deklaracji i przejrzystych intencji. Tym bardziej jest to wskazane, jeśli schody wykonane z macew mamy w zasięgu naszego wzroku idąc do pracy w Zespole Szkół im. H. Sienkiewicza w Grabowcu*¹⁴. Mogę powiedzieć, że jestem zdumiony brakiem oficjalnej reakcji i odpowiedzi na moje pismo. Pani Dyrektor wyjaśniła mi, zresztą dość przypadkowo, iż w czasie wycieczek krajoznawczych informuje młodzież szkolną, że są to schody wykonane z macew zrabowanych z miejscowego cmentarza żydowskiego w czasie okupacji hitlerowskiej. Można było zadać pytanie retoryczne. Czy uczniowie nie mieli wątpliwości o sens funkcjonowania tych schodów, 70. lat po II wojny światowej? Niestety *takie będą Rzeczypospolite, jak młodzieży chowanie*. Stwierdził to już w XVI w. hetman Jan Zamoyski.

¹⁰ WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu pismo z dnia 07.09. 2010 r. nr IN. III. 41/261/1160/10.

¹¹ Pismo z dnia 20. 10. 2010 r. B.7358-111/2010. Z up. Starosty Kierownik Wydziału Architektury i Budownictwa. Pismo zostało skierowane również do Wójta Gminy Grabowiec.

¹² Pisma w prywatnym archiwum autora

¹³ Pani Jadwiga Pijajko, była kandydatem na wójta gminy Grabowiec w wyborach w 2010 r.

¹⁴ Pismo z dnia 13 października 2010 r. do Dyrektora Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu, w zbiorach prywatnych autora.

A zatem działając w duchu humanistycznej wrażliwości należy przywrócić macewy na cmentarz z którego pochodzą (pojedyncze macewy znajdujące się w magazynach referatu gospodarczego Urzędu Gminy i na posesjach prywatnych). Aby to przedsięwzięcie zrealizować należy kierować się wskazaniem Komisji rabinicznej oraz literatury przedmiotu. Szczególnie pomocny jest podręcznik, pt. *Cmentarze żydowskie. Podręcznik dobrych praktyk w ochronie dziedzictwa lokalnego*, Teresa Klimowicz, Paweł Sygowski, Monika Tarajko, Andrzej Trzcíński, Stowarzyszenie „Studnia Pamięci”, Lublin 2018, s. 165-167. Podręcznik podaje *Wytyczne Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy w Polsce*. Wedle wytycznych *macewy (nagrobki) należą do zmarłych i dlatego powinny być przywrócone na cmentarz, z którego pochodzą (...)*. Komisja rabiniczna rekomenduje, iż *optymalnym rozwiązaniem jest utworzenie lapidarium scalonego z istniejącym ogrodzeniem lub w jego pobliżu. Macewy należy instalować w taki sposób aby ich inskrypcje pozostały widoczne*. Wedle Komisji *zakazane też są wszelkie działania mogące naruszyć znajdujące się pod powierzchnią ziemi kości* a dokładną lokalizację lapidarium czy też inną formę ekspozycji macew należy uzgadniać z Komisją Rabiniczną.

III. Należy zainstalować tablicę informacyjnej w miejscu funkcjonowania getta na terenie „Wspólnoty Wsi Grabowiec Góra”, z którego wywieziono Żydów do obozu zagłady w Sobiborze. Właściciel stacji paliw zgadza się na zainstalowanie tablicy. Wstępne rozmowy prowadziłem jeszcze w 2012 r.

Na początku maja 1942 r. w getcie grabowieckim przebywało ponad 2000 Żydów. Getto zostało założone na początku 1941 r., obecnie teren należący do „Wspólnoty Wsi Grabowiec Góra”. Od strony południowej graniczyło z wsią Góra Grabowiec od strony północnej z rzeką Kalinówką. W getcie obok miejscowych Żydów z gminy Grabowiec, przetrzymywano Żydów z Częstochowy, Łodzi, Krakowa i innych miast.

IV. Wydaję się, że nazwanie Placu targowego w Grabowcu im. Żydów grabowieckich byłoby znaczącym wyrazem szacunku dla społeczności żydowskiej skazanej na masową zagładę przez niemieckich oprawców w czasie II wojny światowej. Nadanie Placu targowemu nazwy im. Żydów grabowieckich powinno być oczywiście poprzedzone uchwałą Rady Gminy Grabowiec zgodnie z *Ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym*.

Wskazane byłoby przeprowadzenie konsultacji społecznych oraz ewentualnie referendum lokalnego.

W tym punkcie niniejsza petycja nawiązuje do treści petycji zgłoszonej 22. 12. 2021 r. przez Marka Gąskę, *w sprawie zorganizowania Placu Targowego w gminie Grabowiec spełniającego standardy nowoczesnego targowiska zgodnie z prawem powszechnie obowiązującym i przepisami prawa miejscowego* (Treść petycji M. Gąski w przedmiotowej sprawie na stronie BIP Urzędu Gminy).

V. Włączenie Gminy Grabowiec do Szlaku Chasydzkiego byłoby etapem jak najbardziej wskazanym. Przyczyniłoby się do pobudzania lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego poprzez tworzenie turystyki profilowanej wykorzystującej dziedzictwo wielokulturowe.

Celem projektu Szlak Chasydzki jest stworzenie międzynarodowego szlaku turystycznego łączącego miejscowości położone na terenie Polski Południowo-wschodniej i państw sąsiednich, w których znajdują się zabytki dziedzictwa kultury żydowskiej.

Partnerami Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, która jest autorem i promotorem tego projektu są jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe. Obecnie Szlak Chasydzki obejmuje kilkadziesiąt miejscowości z terenu Podkarpacia i Lubelszczyzny. Fundacja działa na rzecz rozszerzenia o dalsze miejscowości z terenu południowej Polski i Ukrainy.

Najważniejszym punktem Szlaku Chasydzkiego jest synagoga w Zamościu, w której znajduje się centrum informacji o Szlaku. Realizacja projektu to wsparcie instytucjonalne jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych oraz budowa trwałego partnerstwa międzykulturowego na rzecz rozwoju turystyki profilowanej, która ma doprowadzić do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, zapewniając infrastrukturę niezbędną dla obsługi wzmożonego ruchu turystycznego.

W wyniku realizacji projektu powstają profesjonalne materiały promujące Szlak Chasydzki, a jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe w miejscowościach należących do szlaku wyposażane są w kompetencje, które pozwolą im wspólnie troszczyć się o rozwój turystyki w regionie oraz zdobywać na ten cel środki finansowe.

Do Szlaku Chasydzkiego przystępować mogą wszystkie miejscowości z Lubelszczyzny i Podkarpacia, w których przed wojną istniały liczące się społeczności żydowskie. Warunkiem przystąpienia do projektu jest nadesłanie do Fundacji zgłoszenia, podpisanego przez przedstawiciela władzy wykonawczej, tj. Wójta i podjęcie uchwały przez Radę Gminy.

Pragnę poinformować, że 18 października 2010 r. wystosowałem pismo do Rady Gminy z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Grabowca do Szlaku Chasydzkiego¹⁵. W wymienionym piśmie złożyłem także wniosek w sprawie włączenia Zespołu Szkół im. H. Sienkiewicza w Grabowcu do programu „Przywróćmy Pamięć”, który realizuje Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. W ramach tego programu zaproponowałem uporządkowanie miejscowych cmentarzy żydowskich oraz przygotowanie ekspozycji w Gminnym Ośrodku Kultury w Grabowcu lub Izbie Pamięci na temat roli Żydów w historii i rozwoju Grabowca. Zaproponowałem także wykonanie innych przedsięwzięć łącznie z wycieczką do Izraela i wymianą młodzieżową w ramach realizowanego programu. Niestety moje propozycje pozostały bez odpowiedzi. Poza stwierdzeniem, że należy przedstawić je nowej Radzie Gminy, co też czynię po 10. latach, ponieważ nie było do tej pory właściwego miejsca i czasu na ponowne propozycje w przedmiotowej sprawie.

Uważałem i uważam, że Grabowiec jak najbardziej odpowiada projektowi włączenia go do Szlaku Chasydzkiego. Przyczyni się to do rozwoju przedsiębiorczości, m.in. turystyki i drobnej wytwórczości, a tym samym zwiększy się ilość miejsc pracy dla mieszkańców gminy.

Uważam, że należy podjąć działania, które przedstawiłem w niniejszej petycji oraz petycjach: ***w sprawie zagospodarowania obiektu zabytkowego tzw. Góry Zamkowej i utworzenia Parku kulturowego; w sprawie zorganizowania Placu Targowego w gminie Grabowiec spełniającego standardy nowoczesnego targowiska zgodnie z prawem***

¹⁵ Pismo z dnia 18 października 2010 r. do Wójta i Przewodniczącej Rady Gminy Grabowiec dotyczące włączenia m. Grabowiec do Szlaku Chasydzkiego oraz przystąpienia Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu do programu „Przywróćmy Pamięć” - edycja 2010/2011. Pismo wystosowałem do wiadomości członków Rady Gminy Grabowiec, sołtysów m. Grabowiec, Bronisławka, Grabowiec Góry, oraz Dyrektora i Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół im. H. Sienkiewicza w Grabowcu. W zbiorach prywatnych autora.

powszechnie obowiązującym i przepisami prawa miejscowego; w sprawie rewitalizacji zabytkowych cmentarzy: rzymsko-katolickiego w Grabowcu, wojennego w Bereściu i na Wolicy w ramach projektu „Zabytkowe cmentarze - ocalamy od zapomnienia”.

VI. Włączenie Gminy Grabowiec do atrakcji turystycznych Zamojszczyzny byłoby realizacją *Strategii Rozwoju Gminy z 26 lutego 2016 r.* oraz dawałoby pełną możliwość promocji dziedzictwa lokalnego, rozwoju turystyki, pokazania wielokulturowości i wielowyznaniowości gminy. Grabowiec mogłaby stać się lokalną atrakcją turystyczną, rekreacyjną, historyczną i edukacyjną w województwie lubelskim. Włączenie Gminy Grabowiec do atrakcji turystycznych Zamojszczyzny byłoby też wyrazem dbania o lokalny rozwój społeczno-gospodarczy poprzez promocję turystyki i rekreacji.

Uzasadnienie do Petycji

W bieżącym roku obchodzimy 80. rocznicę eksterminacji Żydów. W nocy z 16 na 17 marca 1942 r. rozpoczęła się akcja „Reinhardt”, której celem była masowa eksterminacja Żydów przeprowadzona przez niemieckich i austriackich nazistów na obszarze utworzonego w październiku 1939 r. z części okupowanych ziem polskich Generalnego Gubernatorstwa (GG). W okresie między marcem 1942 r. a listopadem 1943 r. w komorach gazowych Bełżca, Sobiboru i Treblinki poniosło śmierć około 1,5 mln Żydów w większości obywatele II Rzeczypospolitej. Setki tysięcy Żydów straciło życie także w gettach, obozie koncentracyjnym na Majdanku, obozach pracy, podczas masowych egzekucji towarzyszących „akcjom deportacyjnym” i obław.

Wśród tej liczby zamordowanych i zgładzonych Żydów byli mieszkańcy gminy Grabowiec, narodowości żydowskiej. Ilość zamordowanych Żydów grabowieckich jest podawana różnie w zależności od autora i wydawnictwa. Dariusz Libionka w najnowszej publikacji, pt. *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 2017, s. 124, stwierdza: W tym samym czasie siły policyjne dokonywały wysiedlenia 4 tys. z Grabowca i Uchań. Doprowadzono ich do stacji Miączyn, a stamtąd większość z nich wywieziono do Sobiboru*”. Grabowiec należał wtedy do powiatu hrubieszowskiego.

Grabowiec należy do najstarszych miejscowości na Zamojszczyźnie. Wymieniany jest jako dawne miasto grodowe w województwie bełskim¹⁶. Nazwę swą zawdzięcza otaczającym go niegdyś lasom grabowym, jakie występowały na terytorium znanym jako Grody Czerwieńskie¹⁷. Pierwszą historyczną wzmiankę o Grabowcu zawiera kronika ruska, tzw. Latopis Hipacki. Tak więc już w 1268 r. był tu gród warowny przy szlaku handlowym z Włodzimierza Wołyńskiego na Zawichost¹⁸.

¹⁶ *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda z 1862 r.* określa Grabowiec jako starożytną osadę. Również opracowanie *Miasta polskie w tysiącleciu* wymienia Grabowiec jako jedną z najstarszych organizacji w czesnomiejskich.

¹⁷ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska, t. III*, Warszawa 1866, s. 347, [w:] W. Jaroszyński, *Siedem wieków Grabowca*, Wyd. Lubelskie, Lublin 1991, s. 8.

¹⁸ Ipatijewskaja Letopis [w:] *Pelnoje sobranije russkich letopisiej*, t. II. S. Petersburg 1908, [w:] J. Górak, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, OBiDZ w Zamościu, Zamość 1990, s. 40.

Pierwszy raz Żydzi notowani są w Grabowcu w 1570 roku¹⁹. W 1630 r. mieszkało około 20 osób wyznania mojżeszowego. Żydzi Grabowieccy nie posiadali jasno uregulowanego statusu prawnego. Przed 1776 r. w Grabowcu powstała synagoga, a w XIX w. także łaźnia, mykwa i dom modlitwy, który w 1887 r. spłonął ale został odbudowany w 1891 r. Lata 1730-1770 są okresem odbudowy Grabowca najpełniej udokumentowanym. Według lustracji z 1765 r., rynek miasta zabudowany był przez 13 wjezdnych żydowskich domów, a w tyle za nimi 19 mniejszych domów zwanych zatylnymi, również żydowskich. Tak więc bezpośrednio przy runku mieszkali bezpośrednio wyłącznie Żydzi, do których należały 22 grunty. Także ulicę Jatkową i Tylną, najbliższą rynkowi zamieszkiwali Żydzi. Natomiast we władaniu mieszczan pozostawały jeszcze 64 grunty (place) o wartości handlowej niższej od tych przy runku. 132 domy mieszczan ulokowane były przy bocznych ulicach. Zajęciem Żydów mieszkających w Grabowcu był przede wszystkim handel kramny i zapatrywanie ludności w niezbędne artykuły: sól, воск, naczynia kuchenne. Prowadzili wyszynk w gospodach, zajazdach i karczmach. Utrzymywali też kontakty handlowe z kupcami z innych miast. W ich rękach były dwa browary, jeden należał do rodziny Knoblów (ojca i syna), drugi do Berka Mendla.

W lecie 1772 r. wojska austriackie wkroczyły do powiatu grabowieckiego. Na stanowisko starosty Austriacy wybrali Ludwika Wilgę. Sprawował swoją funkcję dożywotnio do 1796 r. Miasto utraciło miano powiatowego, gdyż rząd austriacki dokonał podziału zajętych ziem na cyrkuły - utworzono cyrkuł zamojski, w którego obrębie znalazł się Grabowiec.

Po odejściu Austriaków miasto znalazło się w Księstwie Warszawskim. W 1814 r. Grabowiec dosięgły pożary; spłonęło 99 domów, 167 rodzin chrześcijańskich i żydowskich znalazło się bez dachu nad głową. Częste pożary wynikały stąd, że zabudowa miasta była niemal całkowicie drewniana.²⁰

27 listopada 1861 roku, po ogłoszeniu w październiku stanu wojennego w Królestwie Polskim, burmistrz Grabowca Józef Sebowicz raportował do naczelnika powiatu w Hrubieszowie: *od tygodnia pewna liczba mieszkańców tutejszych, poddawiana jak się okazuje przez starozakonnego Josia Sztechel, czy to do nieuległości lub niespokojności lub innym zamiarom w mieście szukali schronienia po domach w nocnej porze i na zaborach po killkunastu miewali swoje tajne narady*²¹. Świadczy to o tym, że w przygotowaniach do powstania biorą udział Żydzi. W bożnicy pojawiła się odezwa w języku hebrajskim nawołująca do współdziałania z polskim ruchem oporu (była zgodna z treścią odezwy drukowanej i kolportowanej w Kamieńcu Podolskim w styczniu 1862 r.)²². Pojawienie się tej ulotki – jak stwierdza W. Jaroszyński - w Grabowcu już 14 lutego 1862 r. dowodzi patriotycznego

¹⁹ M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1975, aneks I, [w:] J. Górak *Miasta i miasteczka...*, s. 42; J. Niedźwiedź, *Leksykon historyczny...*, s. 145; I. Sygowska, *Studium historyczno-urbanistyczne dawnego miasta Grabowca*, Lublin 1989, mps w Archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu, ss. 44, 65; D. Kawałko, *Commentarze województwa zamojskiego*, Zamość 1994, ss. 54-57. Należy zaznaczyć, że początki osadnictwa żydowskiego na ziemiach polskich datuje się na X-XI w. Żydzi wypędzani z Europy Zachodniej znajdowali w Polsce schronienie. Polska historiografia na ogół stwierdza, że przyczynili się oni do ożywienia handlu i rozwoju rzemiosła oraz wzmacniali w miastach element wierny królowi.

²⁰ APL RGL Adm. 471. *Opis statystyczny miasta Grabowca 1860 r.*, s. 135-152, [w:] J. Górak, *Miasta i miasteczka...*, s. 42.

²¹ Akta osobiste Józefa Sebowicza, [w:] W. Jaroszyński, *Siedem wieków...*, s. 106.

²² A. Eisenbach, A. Fajnhaus, A. Wein, *Żydzi a Powstanie Styczniowe. Materiały i dokumenty Żydowskiego Instytutu Historycznego*, Warszawa 1963. Na podstawie W. Jaroszyński, *Siedem wieków...*, s. 106.

nastawienia części ludności żydowskiej do polskiego zrywu powstańczego i identyfikowanie się tej ludności z polskimi dążeniami narodowymi²³.

Według H. Wiercińskiego w 1856 r. w Grabowcu żyło 2223 mieszkańców, w tym 994 Żydów²⁴. Natomiast w 1860 r. struktura wyznaniowa przedstawiała się następująco, wyznanie mojżeszowe 953 osoby (kobiety i mężczyźni), wyznanie rzymsko-katolickie 574 i wyznanie prawosławne 463 (przede wszystkim unicy).

W 1869 r. decyzją Komitetu Urządzającego w Królestwie zmieniono status miasta na osadę²⁵. Okolicznościami, które przyczyniły się do zmiany statusu Grabowca na osadę były w początkach XIX w. m. in. liczne pożary (dwa w 1814 i dwa w 1838 r.), w których spłonęły łącznie 193 domy. W związku z tym część rodzin zwłaszcza żydowskich przeniosła się do innych miasteczek, obniżając liczbę mieszkańców Grabowca. Bezpośrednio przed zamianą na osadę Grabowiec miał 310 domów i 1998 mieszkańców, w tym 958 Żydów. Posiadał dwa kościoły, dwie synagogi, dom schronienia dla starców i kalek, szkołę i grabarnię. W środku rynku stał ratusz mieszczący sześć sklepów.

Joanna Janicka w monografii *Żydzi Zamojszczyzny 1864-1915* podaje, że według spisu dokonanego przez urzędników carskich w 1905 r. w gminie Grabowiec było 6145 obywateli wyznania rzymsko-katolickiego, 2212 mojżeszowego i 2601 wyznania prawosławnego, co razem stanowiło 10 958 mieszkańców²⁶. Zatem Żydzi stanowili 21% mieszkańców gminy. Według danych z 1 stycznia 1914 r. żyło w Grabowcu 2665 mieszkańców, a dwa lata później o 140 mniej bo 2525, w tym wyznania mojżeszowego 1440, a wyznania prawosławnego 71²⁷. Na Górze Grabowiec odpowiednio 349, na Dworzysko 163. Wyznania mojżeszowego nie stwierdzono. Jedynie 12 prawosławnych na Górze Grabowiec²⁸. Ludność żydowska Grabowca w latach 1918-1939 zajmowała się handlem, rzemiosłem, furmaństwem, wypiekiem chleba również skupem zboża i płodów rolnych, nie zajmując się skupem trzody chlewnej.

W okresie międzywojennym społeczność żydowską w Grabowcu stanowiła grupa około 1300-1800 osób²⁹. Według spisu powszechnego z 1921 r. w Grabowcu mieszkało 2750 osób, z tego 1721 wyznania mojżeszowego, 820 wyznania rzymsko-katolickiego i 209 wyznania prawosławnego. Zatem wyznawcy religii mojżeszowej w 1921 r. stanowili 62% mieszkańców Grabowca³⁰. Była to duża gmina wyznaniowa żydowska. Od 1916 rabinem był Aron Josef

²³ W. Jaroszyński, *Siedem wieków...*, s. 106.

²⁴ H. Wierciński, *Opis statystyczny guberni lubelskiej*, Warszawa 1901. Na podstawie W. Jaroszyński, *Siedem wieków...*, s. 103.

²⁵ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* nr 235, t. 69, s. 465, [w:] W. Jaroszyński, *Siedem wieków...*, s. 110.

²⁶ J. Janicka, *Żydzi Zamojszczyzny 1864-1915*, Norbertinum, Lublin 2007, s. 330. Na podstawie Sprawozdania Książka Lublińskiej Guberni. Lublin 1905. Grabowiec należał wtedy do powiatu hrubieszowskiego.

²⁷ W. Jaroszyński, *Siedem wieków...*, s. 115.

²⁸ W. Jaroszyński, *Siedem wieków...*, s. 115.

²⁹ Ta rozbieżność wynika z tego, że w literaturze przedmiotu można spotkać różne dane. Dlatego podaję liczbę Żydów w przybliżeniu podając dolną i górną granicę.

³⁰ Zob. także J. Górak, *Miasta i miasteczka...*, s. 121-122. Dla porównania w województwie lubelskim w 1921 r. zamieszkiwało 2.087.951 osób. Z tego Polacy stanowili 1.782.221 mieszkańców- 85%; Żydzi 227.902 - 10,9%; Ukraińcy 63.079- 3%; Niemcy 10.933-0,52%. Według wyznania: rzymskokatolickie - 1.619.757- 77,6%; mojżeszowe- 287.639- 13,8%; prawosławne- 152.589- 7,3%; ewangelickie - 17.065-0,85%. W 1933 r. w województwie lubelskim mieszkało już 2.464.900. osób, z tego ludność wyznania mojżeszowego stanowiła 314.300. osób. Na podstawie J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Czytelnik, Warszawa 1985, s. 148. Warto zaznaczyć, że odrodzona w 1918 r. II Rzeczpospolita była trzecim co do wielkości skupiskiem Żydów na świecie, po USA i ZSRR. Ich liczebność szacowana jest na 2.700.000-3.200.000 osób. H. Chałupczak, T.

Szorn. Na czele gminy stał zarząd, a prezesem zarządu gminy w latach 1924-1930 był Blank Mechel, w latach 1930-1937 Dawid Papier, a od 1937 r. Nysun Licht³¹. Gmina posiadała szkołę żydowską i siedem chederów, gdzie uczyli: Szmul Backer, Icek Fuchs, Szmul Sztorch, Fiszel Samel, Szmul Furer, Icek Medernshtein i Aron Szrojer. Gmina posiadała także bibliotekę żydowską, którą prowadził Fink Moszko-Kiwa. Okres międzywojenny cechuje rozwój życia politycznego i społeczno-kulturalnego, w którym uczestniczą prężnie żydowscy mieszkańcy Grabowca. Powstało tu wówczas wiele partii i organizacji, wśród których silną pozycję zdobyli syjoniści.³²

Ludność żydowska była zróżnicowana pod względem zamożności i poglądów politycznych. Jako grupa narodowościowa stanowili społeczność zamkniętą, nie podlegającą wpływom religii rzymsko-katolickiej i prawosławnej. Wedle źródeł historycznych, jak i relacji mieszkańców Grabowca przeważającą część społeczności żydowskiej stanowili drobnicy kupcy i biedota, wśród której było wielu rzemieślników – szewcy, krawcy, piekarze i rzeźnicy³³. Piekarze żydowscy specjalizowali się w wypieku, tzw. szabasówek i cienkich, twardych placków zwanych macami (wyłącznie dla swoich wyznawców). Niewielką część tego społeczeństwa stanowili bogaci kupcy, posiadający duże składy, przeważnie bławatne z konfekcją. Bogaci i średniozamożni Żydzi mieli uznanie władz powiatowych, ponieważ nie stwarzali kłopotu swymi przekonaniami, w przeciwieństwie do młodych robotników, wyznających poglądy lewicowe. Zasilali oni ruch lewicowy, w tym komunistyczny oraz organizacje syjonistyczne.

Nie można przyjąć, jak podaje Muzeum Historii Żydów Polskich na swojej stronie internetowej, że przed wybuchem wojny w 1939 r. mieszkało w Grabowcu 2356 Żydów³⁴. Wedle książki meldunkowej Urzędu Gminy w 1939 r. w Grabowcu zameldowanych było 1243 Żydów. Inne źródła podają, że w marcu w 1941 r. w Grabowcu mieszkało 1435 Żydów, w tym 360 przybyło z terenów zachodniej Polski, w październiku liczba mieszkańców narodowości żydowskiej zwiększyła się do 1758, a w listopadzie było już 1808 Żydów. Natomiast na początku maja 1942 r. w getcie grabowieckim przebywało ponad 2 000 Żydów.. Do końca 1942 r. zlikwidowano wszystkich obywateli polskich narodowości żydowskiej na terenie gminy Grabowiec. Wedle relacji mieszkańców ostatnia egzekucja w Grabowcu miała miejsce jesienią

Browarek autorzy opracowania *Mniejszości i narodowe w Polsce 1918-1995*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2000, s. 197, opowiadają się za liczbą 3.100.000. Żydów.

³¹ E. Lisiuk, *Losy mieszkańców gminy Grabowiec w latach 1939-1944*, (praca magisterska, maszynopis), UMCS, Lublin 1996, s. 14; W. Orzechowski, *Losy i zagłada Żydów na Zamojszczyźnie w latach II wojny światowej*, (praca magisterska, maszynopis), UMCS, Lublin 1988, s. 36-37, [w:] J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, *Dzieje miejscowości gminy Grabowiec...*, s. 69. Należy stwierdzić, że nie powstała pełna monografia dotycząca zagłady Żydów z Grabowca. Istnieje natomiast bardzo interesująca praca A. Kopciowskiego, *Zagłada Żydów w Zamościu*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005. Jest to pierwsze tak usystematyzowane przedstawienie tragedii żydowskiej w powiecie zamojskim. Autor nie analizuje losu Żydów z Grabowca, ponieważ osada ta wówczas należała do powiatu hrubieszowskiego.

³² Zob. także księgi pamięci gmin żydowskich: *[Księga pamięci gminy Grabowiec]*, red. Szymon Kanc, Irgun Joecej Grabowic be-Izrael; Grabowicer Landsmanschaft in Amerike [Ziomkostwo Grabowca w Izraelu; Ziomkostwo Grabowca w USA], Tel Awiw 1975, ss. 432, 5, 26, il.(heb., jid., ang.) ZKiHŻ; ISS. Na podstawie: *Tam był kiedyś mój dom...*, *Księgi pamięci gmin żydowskich. Wybór, opracowanie i przedmowa* Monika Adamczyk-Grabowska, Adam Kopciowski, Andrzej Trzeciński, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, s. 50-52, 84, 525.

³³ W okresie międzywojennym osada Grabowiec słynęła także z hodowli gęsi. Żydzi łódzcy i lwowscy specjalnie zabiegali o kupno grabowieckich gęsi, których mięso, a szczególnie smalec, określano jako prawdziwy cymes. Na podstawie relacji mieszkańców Grabowca i W. Jaroszyńskiego, *Siedem wieków...* 132.

³⁴ <http://www.sztetl.org.pl/pl/article/grabowiec/6,demografia/>

1943 r., kiedy to Niemcy rozstrzelali 12 ukrywających się Żydów³⁵. Według spisu sporządzonego po wojnie Grabowiec liczył 1300 mieszkańców. Nie było osób narodowości żydowskiej.

Rewitalizacja cmentarzy żydowskich, przywrócenie macew na cmentarze, z którego pochodzą, zainstalowanie tablic informacyjnych na cmentarzach oraz w miejscu funkcjonowania getta na terenie „Wspólnoty Wsi Grabowiec Góra”, z którego wysiedlono Żydów do obozu zagłady będzie zadośćuczynieniem wobec obywateli polskich, narodowości żydowskiej. Będzie wyrazem naszego humanitaryzmu, troski o prawdę historyczną i wyrazem chrześcijańskiej wrażliwości. Będzie także zadośćuczynieniem za grzechy nielicznych przodków narodowości polskiej względem społeczności żydowskiej.

Bezprecedensowym gestem wykazał się w styczniu 2015 r. episkopat polski, który apelował do Polaków o upamiętnienie miejsc związanych ze społecznością żydowską: *Katolicy muszą się stać strażnikami grobów żydowskich. Taki jest nasz moralny obowiązek, by zadbać o miejsca mordów i pochówków ludzi, którzy przez całe lata byli naszymi sąsiadami* – powiedział „Rzeczpospolitej” biskup Mieczysław Cisko, szef Komitetu ds. Dialogu z Judaizmem Konferencji Episkopatu Polski, który podczas obchodów Dnia Judaizmu wystosował w tej sprawie apel do Polaków („Rzeczpospolita” 14.01. 2015 r., nr 10, s. A4). Biskupi nie ukrywali, że chcieli aby wezwanie miało charakter mobilizujący i dotarło do kapłanów, wiernych, władz lokalnych, do wszystkich, którzy mogą pomóc w upamiętnieniu Żydów. Zdaniem biskupów pozostałości cmentarzy żydowskich są w miejscowościach w Polsce, są też miejsca gdzie Żydów mordowano, dlatego zwrócono się z apelem do całego polskiego społeczeństwa aby takie miejsca wskazywali i odnawiali. Jako przykład podał miejscowość Izbicę. Odnowiono tam cmentarz żydowski, którym opiekują się uczniowie miejscowej szkoły.

Doceniając pozytywne intencje Pana Wójta w sprawie rewitalizacji cmentarzy żydowskich, co wielokrotnie Pan Wójt stwierdzał, gdy za wzór w przedmiotowej sprawie wskazywał gminę Wojsławice.

Pan Wójt przedstawiał nam odnowiony cmentarz żydowski w Wojsławicach, jako prawidłowy przykład postrzegania stosunków polsko-żydowskich a Wojsławice jako jedną z pierwszych gmin realizujących dialog chrześcijańsko-judaistyczny. Pan Wójt był przeciwny powielaniu prostackiego, prowincjonalnego antysemityzmu. Antysemityzm ten zawsze miał charakter kabaretowy, pozbawiony był jakichkolwiek racji a wynikał raczej z bojaźni i obawy oraz urojonego zagrożenia, przede wszystkim ekonomicznego. Antysemityzm ten był przejawem odwiecznej rywalizacji polsko-żydowskiej o to, kto bardziej cierpiał w historii, kto bardziej zasłużył na wieczne uwielbienie i łaski Pana Boga.

Podstawy prawne ochrony cmentarzy żydowskich na mocy Ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej.

Cmentarz żydowski, jak każdy inny cmentarz wyznaniowy, nie zasługuje na ochronę nieograniczoną czasem, na co wskazują przepisy *Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych*³⁶. Ochrona taka jest wyraźnie ustanowiona dla cmentarzy

³⁵ W. Orzechowski, *Losy i zagłada Żydów na Zamojszczyźnie w latach II wojny światowej, praca magisterska...*, s. 35-37; J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, *Dzieje miejscowości gminy Grabowiec...*, s. 69.

³⁶ *Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych* (Dz. U. z 2020 r., poz. 1947).

wojennych na mocy *art. 10 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o grabach i cmentarzach wojennych*³⁷. Obecnie zgodnie z *art. 6 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych z 1959 r.* dopuszcza się użycie terenu cmentarnego na inny cel (zgodny z planem zagospodarowania przestrzennego) po upływie 40 lat od dnia ostatniego pochówku zwłok. Uprawniony do wydania takiej decyzji jest obecnie wójt (burmistrz, prezydent miasta) z następującym zastrzeżeniem, wynikającym z *art. 6 ust. 2: jeżeli teren cmentarny stanowi lub stanowił uprzednio własność Kościoła Katolickiego lub innego kościoła albo związku wyznaniowego, wydanie decyzji o użyciu terenu cmentarnego na inny cel wymaga zgody właściwej władzy tego kościoła lub związku wyznaniowego.*

Prof. Teresa Gardocka analizując podstawy prawne funkcjonowania cmentarzy postawiła pytanie, czy *cmentarz jest dobrem kultury tylko jako miejsce, gdzie znajdują się grobowce o wartości historycznej lub stanowiące dzieła sztuki, czy też cmentarz jest dobrem kultury jako miejsce spoczynku kości ludzkich, z którymi związany jest kult pamięci zmarłych lub stanowią one miejsce związane z religią.* Podzielam pogląd T. Gardockiej, która uważa, że *cmentarze są dobrem kultury nawet wtedy, gdy na ich obszarze nie ma przedmiotów o wartości materialnej. Szczególny charakter nadają im spoczywające w ziemi szczątki zmarłych, zawsze zasługujące na szacunek*³⁸. Marcin Kula analizując rolę i znaczenie nośników pamięci historycznej zalicza do nich m.in. pamięć indywidualną, tradycję rodzinną, grupową, narodową, dzienniki, pamiętniki, budowle, nie tylko te, które były miejscem wydarzeń politycznych, ale także ruiny i cmentarze³⁹. Tak więc synagogi, cmentarze żydowskie, nawet ich ruiny, pojedyncze macewy to także nośniki pamięci historycznej obywateli polskich narodu żydowskiego, a tym samym są to dobra o wartości uniwersalnej. Prof. Gardocka jest przekonana, że taki stan należy utrwalić w prawie międzynarodowym i wewnętrznym oraz w świadomości społecznej. A to spowoduje, że cmentarze nie będą miejscem nienawiści lub wandalizmu⁴⁰.

Obecnie zgodnie z *art. 23 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej*⁴¹ cmentarze wyznaniowe żydowskie stanowiące własność gmin żydowskich lub Związku Gmin nie podlegają wywłaszczeniu. Natomiast wedle *ust. 2 tegoż art.* cmentarze stanowiące własność Skarbu Państwa albo jednostek samorządu terytorialnego, w stosunku do których wszczęto postępowanie regulacyjne przewidziane tą ustawą, podlegają ochronie polegającej w szczególności na zakazie ich zbywania na rzecz osób trzecich oraz zakazie przeznaczania na inne cele. W świetle przepisów przejściowych, wynikających z *art. 29*, nieruchomości pozostające w dniu wejścia w życie ustawy we władaniu gmin żydowskich lub Związku Gmin stają się z mocy prawa ich własnością. Stwierdzenie przejścia własności nieruchomości lub ich części następuje w drodze decyzji wojewody, wydanej na wniosek gminy żydowskiej lub Związku Gmin. Co do nieruchomości, które w dniu wejścia w życie ustawy nie były we władaniu gmin żydowskich, to zgodnie z *art. 30*, wszczyna się na wniosek gminy postępowanie regulacyjne zmierzające do

³⁷ Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o grabach i cmentarzach wojennych (Dz. U. z 2018 r., poz., 2337).

³⁸ T. Gardocka, *Cmentarze jako dobra kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. naukowa T. Gardocka, J. Sobczak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 147.

³⁹ M. Kula, *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002, s. 7-31.

⁴⁰ T. Gardocka, *Cmentarze jako dobra kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury...*, s. 147.

⁴¹ (Dz. U. z 2014 r., poz. 1798).

przeniesienia na rzecz gminy żydowskiej lub Związku Gmin własności nieruchomości lub ich części przejętych przez państwo, które w dniu 1 września 1939 r. były własnością gmin żydowskich lub innych wyznaniowych żydowskich osób prawnych działających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Warunkiem jest, aby w dniu 1 września 1939 r. na wskazanej nieruchomości znajdował się cmentarz żydowski. Niestety *ust. 4* wymienionego art. wprowadza osłabienie wymienionych powyżej regulacji, stwierdzając, że nie mogą naruszać praw nabytych przez osoby trzecie. W powiecie zamojskim, w tym gminie Grabowiec, taki stan prawny dotyczy większości cmentarzy wyznaniowych żydowskich.

Należy jednak podkreślić, że z punktu widzenia religii mojżeszowej, teren taki na wieki pozostaje terenem cmentarza⁴². *Art. 31ust. 2 ustawy* wprowadza zastrzeżenie, które stanowi, że w przypadku cmentarzy żydowskich regulacja może polegać wyłącznie na przekazaniu nieruchomości lub ich części. Jeżeli przekazanie nie jest możliwe, postępowanie podlega umorzeniu. Na mocy *art. 32* ustawy postępowanie regulacyjne przeprowadza Komisja Regulacyjna do Spraw Gmin Wyznaniowych, złożona z przedstawicieli wyznaczonych w równej liczbie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Zarząd Związku Gmin.

Istotne jest, że wnioski w sprawie wszczęcia postępowania regulacyjnego zgłasza się w terminie pięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy. Roszczenia nie zgłoszone w tym terminie wygasają. Biorąc pod uwagę, że ustawa weszła w życie 11 maja 1997 r. zatem wszelkie roszczenia gmin wyznaniowych żydowskich nie zgłoszone do 12 maja 2002 r. uległy przedawnieniu. Ten stan prawny, po części, daje przyzwolenie władzom samorządowym na obojętny, niekiedy lekceważący stosunek do terenów cmentarzy żydowskich. Wynika to także z praktyki funkcjonowania władzy lokalnej, ograniczonej możliwościami finansowymi i uwarunkowaniami politycznymi. Skoro więc, gminy wyznaniowe żydowskie nie zgłosiły roszczenia do terenów cmentarzy, zgodnie z obowiązującym prawem, to władza uważa, że nie będzie odbudowywać ich, ponieważ nie ma na to środków. Nie ma w tym także interesu politycznego. Władza myśli perspektywami przyszłych wyborów, co powiedzą ludzie- stwierdza władza- w gminie jest tyle do zrobienia, a my zajmujemy się byłymi cmentarzami żydowskimi. Z takim stanowiskiem władzy trudno się zgodzić, ponieważ wynika to ze zwykłego kunktatorstwa i jest przejawem małostkowości oraz stereotypowego zachowania.

Przyjmowało się, że dobra kultury, w danym kraju, miały przed wszystkim charakter narodowy. Inne dobra traktowane były jako obce, które należy zniszczyć lub o nich zapomnieć (np. Zamek w Malborku, pomnik Bismarcka w Poznaniu, zamki polskie na Białorusi, Litwie i Ukrainie)⁴³. Obecnie po wielu latach jesteśmy w stanie ocenić, że mają one znaczenie uniwersalne istotne także dla innych narodów, grup etnicznych i społeczności międzynarodowej. Podobnie wyglądał stosunek Polaków do synagog, cerkwi, cmentarzy żydowskich i prawosławnych oraz innych symboli tych religii. Ten stosunek zmienia się, być może powoli, ale zmiany następują. Jak wykazałem zmianom nie sprzyjają przede wszystkim przepisy prawa. Ponadto nadal wiedza urzędników samorządowych budzi zastrzeżenia, ale także należy odnotować brak wyobraźni i wrażliwości humanistycznej u przedstawicieli innych zawodów, w tym nauczycieli. Wynika to, po części, z niedostatecznej edukacji w

⁴² Zob. T. Gardocka, *Cmentarze jako dobra kultury*, [w:] Prawna ochrona dóbr kultury ..., s. 146.

⁴³ *Prawna ochrona zabytków* pod red. T. Gardockiej i J. Sobczaka..., s. 8-9.

szkołach podstawowych, ponadpodstawowych, a także na studiach wyższych. Problemem jest także brak profesjonalnej edukacji przez media. Wiedza o kulturze, ochronie zabytków, miejscach pamięci narodowej, grobach i mogiłach wojennych oraz cmentarzach powinna być trwałym punktem edukacji obywatelskiej, na wszystkich poziomach kształcenia w każdej szkole, instytucji państwowej i samorządowej oraz organizacjach pozarządowych.

Dlatego przedkładając petycję w duchu humanizmu, chrześcijańskiej powinności i zgodnie z dokonaną analizą historii Grabowca, stwierdzam, że macewy z nagrobków powinny powrócić na cmentarz, a cmentarze żydowskie należy odnowić. Należy także upamiętnić Żydów grabowieckich poprzez inne działania wymienione w treści petycji. Myślę, że społeczeństwo Grabowca zrobi to w najbliższym czasie, aby dać wyraz solidarności z sąsiadami, obywatelami Polski narodowości żydowskiej zamordowanymi w obozie zagłady w Sobiborze.

Szanowna Rada Gminy Grabowiec,

rola jaką przyszło mi wykonywać nie sprawia mi splendoru, nie daje popularności, ale mam poczucie wykonywania czegoś znaczącego w duchu polskiej tradycji, tolerancji, humanizmu i otwartości na inne narody i kultury. Nie spodziewałem się entuzjazmu ze strony tzw. terenu, bogobojnych, biednych i zacofanych ludzi, nie szanujących prawdy i historii. Żyjących w poczuciu swojej wyjątkowości - bycia wykorzystywanym przez okupanta hitlerowskiego, sowieckiego, Ukraińców i Żydów a następnie przez rodzimych komunistów. Tych ludzi charakteryzuje niekiedy specyficzny szowinizm wyznaniowy. Jest to o tyle istotne, ponieważ w czasie II wojny mieli zaledwie po kilka czy kilkanaście lat. Ale można to zrzucić na braki w ich edukacji i wykształceniu oraz ogólnej słabej orientacji polityczno-obywatelskiej, kulturowej czy religijnej.

Mnie bardziej irytuje marazm i postawa antyobywatelska miejscowej inteligencji: brak wyczucia patriotyczno-obywatelskiego i ciągłe krytykowanie ludzi wykazujących inicjatywę oraz zaangażowanie w interesie lokalnym; ciągłe ściąganie w dół wyrazistych i myślących perspektywicznie mieszkańców. Ten stan dominuje także w podejściu do macew, cmentarzy żydowskich i dziedzictwa żydowskiego. Oczekiwałem od inteligencji czegoś innego w kwestii stosunku do kultury żydowskiej. Niestety, ten stosunek jest taki, jak do kultury polskiej i patriotyzmu. Jest to patriotyzm odpustowy. Nasza inteligencja nie jest pewna własnej tożsamości, żyje w poczuciu zagrożenia i niepewności. Nie potrafi cieszyć się, nie czuje związku ze wspólnotą narodową, obywatelską, czy też regionalną. Dlatego staje się mało wrażliwa na inne narodowości ich potrzeby i oczekiwania. Nie zauważa, że to może być korzyść obopólna. Jest wyjątkowo kunktatorska i dbająca o własne interesy. Jest to inteligencja nie rozumiejąca istoty dobra wspólnego.

Gdy w 2010 r., po raz kolejny, zaproponowałem demontaż schodów na posesji prywatnej przy ulicy 700-lecia Grabowca, przedstawiciel miejscowej inteligencji stwierdził, że „oni - czyli ówczesna władza samorządowa - kontaktowali się z rabinem w Warszawie i on zabronił ruszać macew i demontować schody”. Zapytałem, „a od kiedy wy słuchacie się rabina”? Oczywiście odpowiedzi nie otrzymałem, a powoływanie się na rabina było mijaniem się z prawdą. Osobiście kontaktowałem się z przedstawicielami Komisji rabinicznej, którzy opowiadali się za zdemontowaniem schodów i umiejscowieniem macew na miejscowym cmentarzu żydowskim, z którego zostały zrabowane.

Demontaż schodów w 2012 r. doprowadził do tego, że społeczność żydowska odwiedzająca Grabowiec nie szukała już „wyjątkowego zabytku” z okresu okupacji niemieckiej, który symbolizował zagładę Żydów grabowieckich, ale odwiedzała ogródek za Izbą Pamięci, gdzie zostały zlokalizowane macewy. Niestety, po remoncie Izby Pamięci macewy trafiły, tak jak już stwierdziłem, do magazynów referatu gospodarczego Urzędu Gminy Grabowiec.

Wydaje się, że moja petycja ma uzasadnienie i jest wyrazem dbałości o kulturę, tradycję oraz pamięć zgodnie z duchem i historią Rzeczypospolitej wielu narodów. Miejscowym mieszkańcom Grabowca, którzy wyrażają swój antysemityzm w sposób kabaretowo-werbalny, przypominam, że swój stosunek do obrony polskiego interesu narodowego mogli wyrazić uczestnicząc w maju 2019 r. w Warszawie w manifestacji przeciwko amerykańskiej, tzw. ustawie-447, nakazującej zwrot mienia żydowskiego, wbrew prawu polskiemu, międzynarodowym organizacjom żydowskim. Pragnę przypomnieć, że z gminy Grabowiec na manifestację do Warszawy, oprócz mojej osoby, pojechało tylko dwóch mieszkańców. A więc, gdy trzeba zająć zdecydowane stanowisko w kluczowych dla Polski i społeczności lokalnej sprawach, to „nasi rodzimi antysemita”- w przysłowiowe „krzaki”. Oni są gierojami na rynečku i przy wódeczce. A zatem swój prymitywny antysemityzm nie są w stanie zastąpić dyskusją z argumentacją oraz wykazać się odwagą cywilną. Udział w manifestacji warszawskiej był przede wszystkim wyrazem niezadowolenia z uchwalonej ustawy i solidarności na rzecz polskiej racji stanu i interesu narodowego.

Wydaje się, że społeczność Gminy Grabowiec, tak jak cała Polska potrzebuje ogólnonarodowej debaty na temat nie tylko polityki historycznej ale także na temat tożsamości narodowej, pamięci historycznej, stosunku do innych kultur i religii, które tworzyły potęgę Rzeczypospolitej.

Szanowna Rada Gminy Grabowiec,

uprzejmie proszę Radę Gminy o wykazanie wrażliwości i merytorycznego podejścia do złożonej petycji. Zrealizowanie postanowień petycji będzie dobrze służyło sprawie promocji Gminy, jako ośrodka do prowadzenia działalności turystycznej, a także poprawi wizerunek Grabowca, jako lokalnej atrakcji turystycznej w województwie lubelskim.

W celu zgromadzenia pełniejszej i wszechstronnej wiedzy o potrzebach zbiorowych mieszkańców uprzejmie proszę władze Gminy Grabowiec o przeprowadzenie konsultacji zgodnie z *Uchwałą nr XIII/65/2016 Rady Gminy Grabowiec z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy Grabowiec* (Dz. Urz. Woj. Lub. z 2016r., poz. 1653).

Uprzejmie proszę o pozytywne rozpatrzenie petycji zgodnie z *Ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach* (Dz. U. z 2018 r., poz. 870) oraz *przepisami ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2021 r. poz. 735, 1491). Na podstawie *art. 4, ust. 3 ustawy o petycjach* proszę o ujawnienie na stronie BIP Urzędu Gminy Grabowiec przedmiotu i treści petycji, nazwiska i imienia, meila, oraz nr telefonu osoby wnoszącej petycję. Uprzejmie proszę o udostępnienie protokołów z posiedzenia Komisji, Skarg Wniosków i Petycji i RGG w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem

Marek Gaska

Zał. dwa na dwóch egz.: Karty cmentarzy żydowskich. WOSOZ w Lublinie Oddział w Zamościu: nr 69 i 70